

Wapowanie dla nastolatków jest substytutem słodczy

27 marca 2025

Wapowanie staje się dla nastolatków substytutem jedzenia słodczy – ocenił lekarz Stanisław Surma ze Śląskiego Uniwersytetu Medycznego. Wyjaśnił, że wynika to z naturalnej potrzeby poszukiwania przyjemnych doznań smakowych i aromatycznych w wieku dojrzewania.

Co drugi polski nastolatek w wieku od 16 do 19 lat próbował produktów z nikotyną, mimo obowiązującego zakazu sprzedaży osobom niepełnoletnim. Do nałogu wciągają głównie e-papierosy (63 proc.) i zwykłe papierosy (30,7 proc). Najmniej atrakcyjne są podgrzewacze tytoniu i saszetki nikotynowe (mniej niż 3 proc.) – wynika z danych przedstawionych PAP przez Polskie Towarzystwo Postępów Medycyny: Medycyna XXI.

Jak wynika z raportu, do spróbowania produktów z nikotyną przyznaje się 35 proc. 16-latków szesnastolatków, 47 proc. siedemnastolatków, 67 proc. osiemnastolatków i aż 70 proc. dziewiętnastolatków. „Zdecydowana większość (80 proc.) wciąż ma kontakt z nikotyną” – podają autorzy raportu pt. „Używanie produktów nikotynowych” PTPM Medycyna XXI zrealizowanego we współpracy z IQS Think Forward.

Z badania wynika, że pierwszym produktem z nikotyną, który dominuje wśród osób w wieku 16-19 lat, jest e-papieros – sięgnęło po niego 63 proc. nastolatków deklarujących styczność z wyrobami nikotynowymi lub tytoniowymi. Natomiast tradycyjny papieros był wyborem co trzeciej pytanej osoby (30,7 proc). „Po saszetki i podgrzewacze tytoniu sięgnęło mniej niż 3 proc. starszej młodzieży (saszetki 2,7 proc., podgrzewacze 2,8 proc.)” – zaznaczyli autorzy.

Według nich wyniki nie napawają optymizmem. Młodzież – w tym osoby poniżej 18. roku życia – bez większych problemów nabywa

i korzysta z produktów, które formalnie są dostępne tylko dla osób pełnoletnich. „Odpytaliśmy polską młodzież ze znajomości produktów nikotynowych i tytoniowych. Sprawdziliśmy, czego na co dzień używają” – powiedział prof. dr hab. med. Krzysztof J. Filipiak, Prezes Polskiego Towarzystwa Postępów Medycyny: Medycyna XXI. Wskazał, że e-papieros to używka numer 1 dla starszych nastolatków, która zdecydowanie wypiera tradycyjne papierosy. „Inne formy konsumpcji tytoniu i nikotyny mają marginalny udział wśród nieletnich” – wskazał. Prof. Filipiak podkreślił, że to e-papieros nie tylko najczęściej inicjuje do nałogu, ale później jest tym produktem, z którego młodzi korzystają najczęściej.

W raporcie zaznaczono, że regularne korzystanie z e-papierosów, zaczynające się w bardzo wczesnym wieku, niesie ze sobą wiele zagrożeń, szczególnie dla układu sercowo-naczyniowego i oddechowego. „W przypadku aromatyzowanych, słodkich e-papierosów ryzyko negatywnych skutków zdrowotnych jest dodatkowo zwiększone. To jedyny tak liberalnie traktowany przez polskie ustawodawstwo produkt z Chin o nieweryfikowanym przez zewnętrzne podmioty składzie. Polskie państwo, dopuszczając te urządzenia do sprzedaży, opiera się jedynie na deklaracjach importerów i producentów” – zauważył prof. PIM MSWiA, dr hab. med. Piotr Korczyński kierujący Kliniką Pulmonologii, Pulmonologii Onkologicznej i Transplantologicznej MSWiA w Warszawie.

Zdaniem lekarza Stanisława Surmy ze Śląskiego Uniwersytetu Medycznego, powód, dla którego e-papierosy deklasują pozostałe wyroby nikotynowe wśród młodzieży, tkwi w smaku. „E-papierosy cieszą się popularnością wśród młodych osób głównie dzięki szerokiej gamie słodkich smaków. Wapowanie staje się dla nich swoistym substytutem jedzenia słodczy” – ocenił. Wyjaśnił, że wynika to z naturalnej potrzeby poszukiwania przyjemnych doznań smakowych i aromatycznych w wieku adolescencji (dojrzwania), kiedy intensywnie rozwija się układ nagrody w mózgu. W jego ocenie inne produkty nikotynowe nie oferują aż

tak intensywnych doznań. „W przypadku saszetek, aromaty jedynie maskują gorzki smak nikotyny. Dlatego też ich używanie jest mniej przyjemne i nie tak popularne” – skomentował lekarz.

Badania PTPM pokazują, że dominującą wśród młodzieży używką, która niesie wysokie zagrożenie dla zdrowia i nie jest skutecznie uregulowana, są e-papierosy. „Z tej perspektywy z nadzieją patrzymy na ostatnie zapowiedzi Minister Zdrowia dotyczące skierowania do Rady Ministrów radykalnego zakazu sprzedaży jednorazowych e-papierosów. Traktujemy to jako odpowiedź Ministerstwa na wielokrotne apele środowiska medycznego, w tym naszego Towarzystwa, o ograniczenie dostępu osób niepełnoletnich do słodkich, aromatyzowanych e-papierosów” – zaznaczył prof. Filipiak.

Z kolei Ministerstwo Zdrowia, zapytane przez PAP o postępy prac nad zakazem jednorazowych papierosów odpowiedziało, że 17 marca Zespół Programowania Prac Rządu przyjął projekt zmian w ustawie antytytoniowej. Poinformowało, że projekt zakłada: zakaz sprzedaży wszystkich jednorazowych e-papierosów, który obejmie e-papierosy z nikotyną i bez niej; zakaz smakowych woreczków nikotynowych; zakaz sprzedaży innych wyrobów nikotynowych (np. gum, sprayów, napojów) – aby uniknąć obchodzenia przepisów; większą kontrolę nad e-papierosami – dzięki badaniu składu płynów do e-papierosów.

Raport „Używanie produktów nikotynowych. Badanie młodzieży w Polsce rozszerzone o saszetki nikotynowe” dostępny jest na stronie [Polskiego Towarzystwa Postępów Medycyny „Medycyna XXI”](#) raport pt. „Używanie produktów nikotynowych – Badanie młodzieży w Polsce rozszerzone o saszetki nikotynowe”.

Badanie przeprowadzono metodą CAWI na próbie n=2500 osób w wieku 16-19 lat z całej Polski. CAWI (skrót od „computer assisted web interview”) to wspomagany komputerowo wywiad, w którym ankiety są wypełniane przez respondentów online, poprzez dedykowaną stronę internetową. Badanie wykonał

Instytut IQS Think Forward. Uczestnicy prowadzonych badań są weryfikowani poprzez podany email oraz numer telefonu. W badaniach tych mogą brać udział osoby, które ukończyły 16 lat.

Autorstwo: Mira Suchodołska (PAP)

Źródło: NaukawPolsce.pl